KURJER WARSZAWSKI.

D. 27. Czerwca. — Rok 1851. Piątek. № 166. Jutro, ŚŚ. Ireneusza i Leona P.

Najjaśniejsza CESARZOWA i KRÓLOWA JMĆ, w d. 5/17 b.m. powróciła z *Warszawy* do *Petersburga*.

JJ. CC. WW. Wielcy Xiążęta Mikołaj i Michał Mikołajewicze, przybyli do *Carskiego Sioła*, wracając z *Warszawy* dnia 2/14 Czerwca.

Jej C. W. Wielka Xiężna Marja Mikołajewna, Małżonka J. C. W. Xięcia Maxymiljana *Leuchtenbergskiego*, wraz z dziećmi, przybyć raczyła z *Petersburga*.

Piszą z *Berlina* d. 22 b. m. — JO. Feldmarszałek Xżę Warszawski, Hrabia Paskiewicz *Erywański*, nie udał się wprost do *Warszawy*, ale zboczył do *Wejmaru*, gdzie J. X. Mość, proszony został przez Wielkiego Xięcia *Saxo-Wejmarskiego*. Po krótkim pobycie w *Wejmarze*, JO. Xiążę miał zamiar przez *Drezdno* i *Wrocław* do *Warszawy* wrócić.

Coroczna Processja wychodząca w oktawę BOŻEGO Ciała z Kościoła XX. *Karmelitów* na *Lesznie*, do urządzonych na tej ulicy Ołtarzy, wstrzymaną została wczoraj dla deszczu, i odbytą w Kościele. Celebrował W. JX. Tomasz *Myśliński*, Kustosz Kapituły Katedralnej *Płockiej*, w asystencji Zgromadzenia XX. *Karmelitów* i licznego Bractwa. Pobożne chęci miejscowych Obywateli, a mianowicie WW. *Zielińskiego*, Sędziego Trybunału; Michała *Zawadzkiego*, Nauczyciela Rządowego; oraz Tomasza *Strzeleckiego* i Leopolda *Prager*, przed domami których, powznoszone zostały Ołtarze, jakkolwiek tym razem spełzły na niczem, zawsze jednak BÓG dobry, przyjmie je bez wątpienia jako uczynek, i przyzna im jedną więcej bogobojną zasługę położoną ku czci i chwale JEGO. Podobnież Processje odbyły się: w Kościele XX. *Trynitarzy* na *Solcu* i po innych Świątyniach PAŃSKICH.

Najjaśniejszy PAN, udzielić raczył Jenerałowi-Lejtnantowi *Paniutyn*, Jenerałowi-Adjutantowi J. C. K. MOŚCI, Dowódzcy Korpusu 2go Piechoty, oznaki brylantowe, Orderu Śgo Alexandra *Newskiego*.

Rada Administracyjna, mianowała Xiędza Franciszka *Lechowskiego*, dotychczasowego Proboszcza w *Oleśnie*, Proboszczem Kościoła parafjalnego w mieście *Lelowie*, Gubernji *Radomskiej*.

Kommissja Rządowa Spraw Wew: i Duch:, reskryptem z dnia 15/27 Maja r. b., zatwierdziła dodatkową tabellę jarmarków i targów, odbywać się mających w osadzie wiejskiej *Ossyaków*, w Powiecie Wieluńskim położonej. Tabellę tę, oznaczającą ilość jarmarków i targów, oraz dnie w których odbywać się mają, Rząd Gubernjalny *Warszawski*, ogłosił przez Dziennik Gubernjalny.

JW. Radzca Tajny *Czetyrkin*, Inspektor Główny służby zdrowia w Królestwie, wyjechał do *Buska*.

Dziś w Instytucie Szlacheckim, Akt uroczysty, czyli popis z nauk kształcącej się tamże młodzieży.

Bliskie, bo przypadające w m. przyszłym w d. 28 Lipca ciekawe zjawisko natury, czyli całkowite *zaćmienie Słońca*, poprzedzone zostało również nader rzadkim fenomenem, który d. 20 b.m. między godzi: 7¾ a 8¼, dostrzeżony był na horyzoncie *Krakowskim*. Zjawisko to nieobeznanych z dziełami natury wprawiło w przerażenie, w znajomszych zaś tych rzeczy, obudziło ciekawe badania. Były to *dwa* koła przysłoneczne i *cztery* przysłońca, które razem zajaśniały, i znikły po godz: 8ej rano. Przyczynę tego, wyprowadza *Fraunhofer* z łamania się promieni światła przy cząsteczkach pary wodnej zawieszonej w powietrzu i przecinaniu się fal światła; większa atoli liczba badaczów przyrody, przypisuje to już od czasów *Mariota* załamywaniu się światła w kryształach foremnych, zawisłych w powietrzu z pary zamrożonej, z czego powstają różnorodne odbicia się promieni słonecznych. Zjawiska te rzadko się jednak ukazują; ciekawi sprawdzenia wrażeń tego fenomenu, mogą go sobie urządzić, patrząc na płomień świecy przez szkło posypane nasieniem *widłakowem* (semen lycopodii), gdyż proszek ten, zastąpi formy cząstek owej pary, zawieszone w powietrzu. Spostrzeżenia nad tym fenomenem, który widzialny był powszechnie w *Krakowie*, robił P. Fr: *Karliński*, z Cesarsko-Królewskiego Obserwatorjum *Krakowskiego*.

(A.n.) Dziś rok upłynął jak śmierć przecięła pasmo życia ś. p. Franciszki z Kloczewskich *Karskiej*, a smutek dotknął Szanownego jej Męża, oraz dzieci, jej dwie Siostry, i wielu Przyjaciół, którzy ją z uczuciem poszanowania i wdzięczności wielbili. Tem większą jest ta strata dla pozostałego Męża, Dzieci, Rodziny, Przyjaciół, a nawet i biednych, gdyż w osobie zmarłej, Mąż stracił w całem znaczeniu Żonę, Dzieci najczulszą i wzorową Matkę, Siostry prawdziwy wzór do naśladowania, Przyjaciele szczerą i wspaniałą Towarzyszkę, a ubodzy swą pocieszycielkę, gdyż nie było ani jednego przykładu w ciągu jej życia, aby kogokolwiek z nieszczęśliwych od serca swojego odsunęła, i aby komukolwiek pomocy swej odmówiła. Zacna Niewiasto! nie potrzebujesz zapewnie naszych modłów, bo WSZECHMOCNY naznaczył Ci już miejsce między sprawiedliwemi; przyjm więc w hołdzie te kilka wyrazów, których zbytek wrażenia z dniem twej śmierci, nie dozwolił zamieścić, a które Ci przyjaźń i szacunek dla uczczenia poświęcają. Wieczny spoczynek twej duszy, i wieczna pamięć twym cieniom. — ***

Jutro, jak donieśliśmy, loterja w Ogrodzie *Saskim*, a z nią rozgrywanie owych pięknych fantów, składających się już to z nowo zakupionych z przeznaczonego na ten cel funduszu, przedmiotów, tak w Instytucie *Głuchoniemych*, jako i u PP. Kupców, już ze wspaniałych darów z jakiemi dobroczynne pospieszyły osoby. Oprócz tego będą tam i kwiaty, i ciasta, i t. p. niespodzianki, których

sprzedażą zajmować się będą Szanowne Opiekunki Warsz: Tow: Dobro:, wraz z dodanemi Im do pomocy Członkami tegoż Towarzystwa. Chwile te uprzyjemniać będą goszczącym, orkiestry. Oprócz biletu fantowego, każdy z życzących przyczynić się do tego szlachetnego dzieła, raczy zaopatrzyć się jeszcze oddzielnie w bilet wejścia, którego cena jest tylko kop. 30. — Jak sami *Warszawianie* pamiętają o tej zabawie, dowodem tego jeszcze jeden fant, piękną rączką utkany, a który nadesłano wczoraj do *Redakcji Kurjera*. Jest to prześliczna *patarafka*.

Przypomną sobie szanowni Czytelnicy, iż w miesiącu Marcu w przed-dzień Śgo Józefa, ogłosiliśmy w *Kurjerze* o **80**-letniej rocznicy Imienin Nestora muzyków naszych, Józefa *Elsnera*, i korzystając z tej okoliczności, poważyliśmy się w imieniu wszystkich współziomków, oddać należny hołd pracom i zasługom, tego tak poważanego w kraju męża. Dziś z przyjemnością dowiadujemy się, iż zamiar nasz sięgnął i dalej; albowiem mieszkańcy miasta *Grottkau*, powziąwszy o tej rocznicy, za pośrednictwem pisma naszego wiadomość, nadesłali *Elsnerowi* w tych dniach widok rodzinnego miasta jego, które od czasu wydalenia się zacnego Weterana, trzy-krotnie pogorzało, i na nowo odbudowane zostało. Dar ten przysłany był przez pocztę wraz z listem, wynurzającym najszczersze życzenia szanownemu *Jubilatowi*, i podpisanym przez cały Magistrat miasta *Grottkau*, w którym *Elsner* przepędził młodociane lata. Ciekawe także bardzo szczegóły, wydarzyły się po ogłoszeniu artykułu naszego. W pomienionem bowiem mieście, w czasie uroczystości, wykonywano w miejscowym Kościele jedno z szacownych dzieł religijnych tego męża. Pewna więc dama, zachwycona wielkością tworu, zapytała szkolnego towarzysza *Elsnera*, gdzieby się teraz znajdował autor. Zapytany, bez namysłu odrzekł, iż na łonie TEGO, na chwałę KTÓREGO tyle wzniosłych kompozycji napisał. Tymczasem w kilka dni, jedna z gazet *niemieckich*, powtarzając nasz artykuł, ogłosiła prace i zasługi żyjącego *Jubilata*. Wiadomość ta lotem błyskawicy, rozeszła się wśród ziomków Jego, i skłoniła ich do napisania owych szczerych uczuć, jakiemi dla swego dawnego towarzysza młodości, i niewinnych rozrywek, a dziś męża okrytego sławą, wszyscy są przejęci.

W dniu 2 Lipca r. b., to jest w przyszłą Środę, prócz statku parowego Nr 2 *Wisła*, który ciągle po dwa razy w tydzień z *Warszawy* do *Ciechocinka* odpływa, wyprawionym będzie również z *Warszawy* ku *pruskiej* granicy, drugi jeszcze paropływ, a to dla dogodzenia życzeniom osób, które skutkiem rozpoczynających się wakacji, w tym czasie na raz w znacznej liczbie z *Warszawy* wyjechać pragną. Na tę podróż, zapisywać się należy jak zwykle w biurze Żeglugi Parowej, w domu Hr: Andrzeja *Zamoyskiego* № 1245.— Onegdaj wieczorem, paropływ Nr 1szy *Xiążę Warszawski*, wraz z gabarami Nr 6, 9, 13 i 14ty, naładowanemi towarem kolonjalnym z *Gdańska*, przybył do *Warszawy*.

W liczbie dzieł snycerskich, znajdujących się na wystawie *Londyńskiej*, stawiają w pierwszym rzędzie grupę *Amazonki konno, walczącej z tygrysem*, będącą kopją z gruppy spiżowej *Kissa*, umieszczonej przed Muzeum w *Berlinie*. (Podobną kopję, już od lat około 10ciu, posiada *Warszawa*. Jest ona własnością jednego z znakomitszych Obywateli tutejszych, znanego z rozlicznych a użytecznych dla kraju przedsiębierstw).

Już i nowalje, przestają być nowaljami, ale choć jedne schodzą, drugie szybko następują po nich. Tak po szparagach, kalafiorach i t. p., zapełniły się targi *Warszawskie* kartoflami młodemi, strąkami i t. d. Wróżony w ogóle w tym roku urodzaj, zaczyna się sprawdzać, a kartoflom przepowiadają powszechnie uniknienie wszelkiej zarazy.

Jutro *nów* o go: 7 m. 49 rano. Lunacja ta ma wystąpić z pogodą, następnie z upałami, i zakończyć tygodniowe istnienie swoje deszczem i grzmotami. Niech się więc tylko początek od *jutra* sprawdzi, a już pokwitujemy ją z reszty.

Liczbę nowości literackich, pod względem ciekawym dla ziemian, powiększy nowa *Gazeta gospodarstwa polowego i leśnego*, którą zamierzyło wydawać Towarzystwo Agronomiczne *Niższo-Austrjackie* w *Wiedniu*.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od H. K. kop. sr. 50, i od A. O. rs. 1, na odnowienie Ołtarza MATKI BOZKIEJ *Łaskawej*, w Kościele XX. *Pijarów* w *Warszawie*.— Złożono w tejże Redakcji, dla biednych pogorzelców m. *Sokołowa*, od Wnej F. B. dukatów pięć w złocie; oraz od Braci *Rau* rsr. 45 (złp. 300).

Wisła się ożywia, a zwolennicy kąpieli *wiślanych* ciągle przybywają, zwłaszcza po Śtym Janie, czyli jak lud zwykł mawiać, po ochrzczeniu przez Niego wody.

Ktoby chciał przyjąć na wychowanie dziecię płci męzkiej, mające miesięcy 14, raczy przysłać do domu pod Nr 2652 przy ulicy Marjensztadt, do biednej matki tegoż, Agnieszki *Niemirowicz*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Operze *Łucja z Lamermooru*, Panna *Hollosy* i Pan *Dobrski* po 3-kroć, oraz Pan *Troschel*; po Balecie *Katarzyna Córka Bandyty*, Pani *Turczynowicz*, oraz PP. Alex: *Tarnowski* i *Krzesiński*.

W dniu 5 b. m. około godziny 5tej z południa, w m. *Warcie* i w okolicach, powstała gwałtowna burza połączona z nawalnym deszczem i gradem, który pokrył ziemię na kilka cali wysokości, i padając więcej niż godzinę, znacznych szkód stał się przyczyną; mianowicie wszystkie drogi, groble i mosty zostały uszkodzone; zboża zupełnie powybijane tak, że tylko gołe pola pozostały; młyn wodny, który w tym miejscu exystował, zniesiony do szczętu i żadnego śladu po nim nie zostało; nakoniec prawie wszystkie budowle mniej więcej uszkodzeniu uległy.

W dniu 8 b. m. w m. *Końskich*, Wojciech *Feliksiewicz*, rzeźnik, wracając pijany do domu, został zaczepiony przez kilku żydów, którzy zastąpiwszy mu drogę, zaczęli się z niego naśmiewać. Tem rozgniewany, chciał ich laską porozpędzać, lecz przypadkiem uderzył w głowę dziecko, które jedna z żydówek na rękach trzymała, skutkiem czego, dziecko to wkrótce żyć przestało.— We

wsi *Kołaczkowie* Pow: Przasnyskim, Stefan *Gołębiowski*, nieograniczenie urlopowany żołnierz, znajdując się na chrzcinach u swojego sąsiada, skutkiem zbytecznego użycia wódki, żyć przestał. — W dniu 11 b. m. w gminie *Kościelna wieś*, Franciszka *Kozlich*, lat 55 licząca, kęsem kiełbasy, na śmierć zadławiła się. — Pożary były: w gm: *Soczewka* pod m. Gąbinem; w gm: *Antonów* i we wsi *Izdegi małe* Pow: Marjampolskim; we wsi *Piotrkowicach* Pow: Opatowskim; we wsi *Niesiadnej* Pow: Łukowskim; we wsi *Kupiski* Pow: Łomżyńskim; i w gm: *Kurzelów* Pow: Kieleckim.

Według wiadomości o jarmarku na wełnę w *Drezdnie*, wyprzedano tam wszystko co tylko sprowadzone było. Cienkie wszakże wełny, równie jak i u nas, płacono od 2ch do 3ch talarów niżej jak w r. z., grubsze zaś po cenach zeszłorocznych.

Na teatrze we *Lwowie* miał być dany 25go b. m. nowy wielki dramat, napisany przez J. N. *Kamińskiego*, ze znanego romansu *Listopad*.

Miło nam głosić, dalsze pomyślne wiadomości dla Obywateli ziemskich.— Piszą nam z *Londynu* na d. 21 b. m., że interesa w *pszenicy* i *mące pszennej* były w d. 20 b. m. znakomitsze, niż kiedykolwiek od kilku tygodni. Ceny poprzednie płacono chętnie. Na północy *Anglji, mąka pszenna* podrożała, o 3 sz: na worze. W *Paryżu* zaś o 5 fr., przy dowozach znacznie szczuplejszych od konsumpcji obecnej. Pogoda w *Anglji* od kilku dni ustalona, przeszkadza większemu podniesieniu się cen. Na *drzewo* targ jest bardzo ożywiony. *Baltyckie belki* i *łaty*, znajdują kupca naprzód (par anticipation), to jest nim porty *Pruskie* opuszczą.

Anglja.— Królowa zwiedziła wystawę z Królem *Belgów* i jego dziećmi. Uważano, że od pewnego czasu Xiężta *Orleańskiego* domu, często bywają w pałacu *Buckingham*.— Ogłoszony został bil izby wyższej, że wierzyciele mogą chwytać i aresztować jak można dłużników, którzy od zapłaty opuszczeniem *Anglji* chcą usunąć się. — 50ciu wychodźców *węgierskich* z *Southampton* udało się do *Portsmouth*, by z tamtąd odpłynąć do *Ameryki*.— Jeden z dzienników donosi, że Cesarz *Chiński* pozwolił na otwarte wyznawanie wiary Katolickiej w swem państwie. Mówią, że Cesarz ten wychowanym był przez pewną damę Chrześcjankę, w której jego ojciec wielkie pokładał zaufanie. — Lord *Dalhousie*, Gubernator Jeneralny *Indji*, jadąc do twierdzy *North-Kangra*, wpadł w przepaść, ale szczęśliwie nie poniósł szwanku. Przed kilką dniami wprzódy, Porucznik *Sale*, syn znanego wojownika w *Indjach*, śmierć podobnym sposobem znalazł.— Wakujący Order Śgo Patryka po Hr: *Meath*, udzielony został Wice-Hrabiemu *Masserene*. (Wiadomo, że liczba Kawalerów tego Orderu, ograniczoną jest do 21).

Austrja. *Wiedeń 21go Czerwca.* — Cesarz w dniu 28ym b. m. spodziewany jest w *Krakowie;* mieszkańcy *Galicji* wiele spodziewają się po tych odwiedzinach. — Pogłoski o sejmach i pożyczce, ucichły. — Rada państwa zajmuje się projektem uorganizowania najwyższej władzy obrachunkowej.— Wkrótce mają w *Węgrzech* ogłosić tymczasowe prawo gminowe. — Spodziewają się w tych dniach dekretu rozwiązującego wszystkie gwardje narodowe w kraju.— Z wielu prowincji donoszą o zupełnym braku monety miedzianej.— Znany malarz bitew *Adam*, udał się do *Węgier* dla zbierania pozycji miejsc, w których ważniejsze bitwy stoczone były.

Francja. *Paryż 20go Czerwca.* — Uważano, że od dni kilku, Poseł *austrjacki*, częste miewa narady z Ministrem spraw zagra:.— Ostatnie sprawozdanie banku, nie jest zadowalającem; wskazuje zmniejszenie ruchu handlowego, i powiększenie brzęczącej gotówki w banku.— Układy pomiędzy *Rzymem* i *Anglją*, prowadzone za pośrednictwem *Francji*, zakończyły się odwołaniem Konsula *angielskiego* z *Rzymu*. — Coraz więcej mówią o nowej pożyczce.— Nowy właściciel dziennika *Pays*, nędzny spekulant, który mniemał, że prace P. *Lamartine* nie ściągną mu dość prenumeratorów, rozlepił afisze po wszystkich rogach ulic, donoszące, że każdemu prenumeratorowi dziennika *Pays*, zapewnia podróż darmo do *Londynu*, i napowrót. *Lamartine* i jego koledzy, potępiają dziś w dumnych wyrazach to pogardy godne i nieprzyzwoite handlarstwo.

Paryż 21go Czerwca, (dep: tel:). — Rewja na placu *Marsowym* odbyła się.— W *Paryżu* petycje za wystawą liczą 27,000 podpisów; przeciw prawu wyborczemu z 31go Maja 20,000 podpisów.

Niemcy. — W *Frankfurcie* bundestag wkrótce zajmie się kwestją *Szleswig-holsztyńską*. — Xiążę *Metternich* oświadczył, że w tym roku nie myśli zwiedzić *Frankfurtu*. — W *Danji* spodziewają się zmiany Ministrów.

Prusy. — Dotąd jeszcze prowadzą układy o obsadzenie posady Ministra skarbu.— Jenerał *Wrangel* odbywa podróż inspekcyjną.

Włochy. — W *Rzymie* ogłoszono dekret, że dawne bony skarbowe na nowe zamienionemi będą. — Przed *Zielonemi Świątkami*, w Kościele Dwunastu Apostołów, odbyło się zgromadzenie Zakonników Zakonu Śgo Franciszka z *Asizu*, na które wszystkie *Europejskie* prowincje tego Zakonu przysłały deputatów; pod prezydencją Kardynała Protektora, *Orioli*, wybranym został jednomyślnie Jenerałem Zakonu, Ojciec Hiacynt *Recamati*, Jenerał Prokurator Zakonu. — W *Turynie* senat zajmuje się budżetem.

Rozmaitości. — W dzień urodzin Króla *Hanowerskiego*, który dnia 5go b. m., 81 rok życia rozpoczął, Małżonka Królewicza Następcy Tronu, odebrała bezimiennie paczkę, przeznaczoną dla Monarszego Solenizanta, a obejmującą ciekawą dawną pamiątkę. Była to po prostu biała chustka do nosa perkalowa, przedstawiająca czerwonym drukiem, portrety Króla Angielskiego *Jerzego IIIgo*, Królowę *Karolinę* Jego Małżonkę, i 9ro ich dzieci; między innemi, 4ro-letniego w ówczas, Króla *Hanowerskiego*. Najjaśniejszy Solenizant, z prawdziwem wzruszeniem przyjął z rąk swej synowej, ten zabytek przeszłości, liczący 76 lat istnienia. — W liczbie znalezionych rzeczy na wystawie *Londyńskiej*, wymieniają: 75 parasolików, 175 fularów, zegarek srebrny i bransoletkę. Przedmioty te dotąd przez właścicieli nie są reklamowane. — Pewien mąż żartowniś

twierdził, iż chodzi w spódnicy, tak jak żaden może z mężów; a gdy mu nie dawano wiary, wskazał na swoją *bonjourkę*, przerobioną z spódniczki swej połowicy.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Apraxin Teodor Hr. z Petersburga nr 601; Hryniewicz Fel: Oby: z Gub: Kowieńskiej nr 626; Jacoby Samuel Kup: z Berlina nr 634; Łaszczyńska Zofja Oby: z Szydłowa nr 387; Miączyński Miecz: Hr. z Wieńca nr 570; Niemierycz Józ: Ob: z Łukówki nr 651; Skarzyński Fel: Ob: z Skotnik nr 634; Wiesiołowski Rom: Oby: z Byszewa nr 584; Żychliński Józ: Oby: z Gutowa nr 726.

Wyjechali: Brenert Alex: Urzęd: do Brześcia Lit:; Bogusławskie Salomea i Honorata Oby: do Karlsbad; Chowańska Wiara Xżna do Marjenbad; Dunin Adelajda Kanoniczka do Marjenbad; Koksz Amelja Żona Konsula Austrja:, do Wrocławia; Rubinstein Max: Ajent Giełdy do Bruxelli; Hr. Tyszkiewicz Hen: Sekr: Koleg: do Włoch.

DONIESIENIA.

KOMPAS z marmuru Kararyjskiego, białego, sprowadzony jeszcze dla ś. p. Xcia Poniatowskiego, do sprzedania; oraz Kominek kamienny, i Latarnia rewerberowa. Wiadomość na Tłumackiem Nr 600 *d*, na dole, u Stanisława Służącego.

KOLONJA składająca się z 5u morgów, Ogrodu z 218 drzew owocowych, i Dom z 7u Pokoi składający się, są do sprzedania za Pragą 10 werst w Małej Michałówce, w bardzo korzystnem miejscu. Wiadomość pod Nr 2679 przy ulicy Bednarskiej, na 1m piętrze, lub na miejscu, u P. Fiota.



Jest do zbycia za umiarkowaną cenę, z wolnej ręki, KARETA-KOCZ, na urząd zrobiony, do miasta i podróży zdatny, z wszelkiemi do tego rekwizytami. Wiadomość u Szwajcara w Hotelu Litewskim.

POMARAŃCZ świeżych zupełnie słodkich; CYTRYN Gardejskich letnich; oraz ŚLEDZI hollenderskich świeżych, nadszedł transport do handlu Anto: Bysieńskiego, przy Saskiem Ogrodzie, w domu W. Skwarcowa Nr 413, i sprzedają się po cenie miernej.



Na pierwszą hipotekę Dóbr o 5 mil od Warszawy odległych, potrzebna jest POŻYCZKA od 900 do 1,500 rsr:; oraz także Summa na Dom w Warszawie na pierwszą połowę wartości. Wiadomość w Kantorze Kommisowym pod Nr 603 przy ulicy Bielańskiej.



Kilka KAPITAŁÓW w niższych częściach na mały procent jest do ulokowania natychmiast na Dobra lub na Domy. DOBRA w niższych szacunkach są do sprzedania pod korzystnemi warunkami. Wiadomość przy ulicy Stojańskiej Nr 22, na 1m piętrze.

Cztery POKOJE umeblowane i Kuchnia, w domu Instytutu wód mineralnych w Ogrodzie Saskim, do najęcia na dwa lub 3 miesiące. Wiadomość w Kassie pomienionego Instytutu, każdodziennie do godziny 10 rano.

Dwie PRASSY sztangowe litograficzne Berlińskie; oraz żelazna masyw, do glansowania Biletów, są do sprzedania każdego czasu, przy ul: Krako: Przedm: pod Nr 427; informacja w Litografji. — Pod tymże Nrem, PIERWSZE PIĘTRO, składające się z 5u Pokoi, Kuchni angielskiej, Spiżarki, Piwnicy, i obszernej Góry, do najęcia za rs. 300 rocznie.

OSOBA obeznana z prawem, pragnie przyjąć obowiązki Plenipotenta gdzie na prowincji; życzący sobie mieć onę, raczy napisać do wsi Barług pod m. Kołem w Pow: Łęczyckim położonej, na ręce Dziedzica tejże wsi Anto: Trzebuchowskiego, przepisać warunki pod jakiemi pragnie przyjąć i oznaczyć pensję roczną, przeznaczyć dzień i miejsce do przybycia; a za odebraniem, pospieszy z przybyciem dla odebrania kontraktu i objęcia przeznaczenia mającego powierzyć jej się.

Z powodu wyjazdu, do wynajęcia od 8 Lipca r. b. POKÓJ kawalerski z osobnem wchodem, meblami i usługą. Za umową może być na śniadanie herbata lub kawa. Dowiedzieć się można na miejscu w domu Sukc: Paprockich, pod Nr 1085, na placu Grzybowskim na 2giem piętrze od frontu.

Przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1307, 1wsze PIĘTRO do najęcia od 1 Lipca do 1 Października r. b.; zaś rocznie 2 POKOJE i jeden Kawalerski na dole. — Tamże SIODŁO damskie i męzkie; oraz HARMONIJKA Lipska, do zbycia.

Zginęła CHUSTKA jedwabna, duża, popielata, ze szlakami szafirowemi i frendzlą długą. Ktoby takową znalazł, niechaj odda pod Nr 65 w Starem-Mieście, na 3cie piętro od frontu, za stosowną nagrodą.

Licytacja INWENTARZY, odbyć się mająca w Łęce pod Piątkiem, w dniu 23 Czerwca, stosownie do ogłoszenia w Kurjerze Warsz: Nr 155; dla braku Licytantów, spełzła; przeto oznaczono nowy termin na dzień 2 Lipca, w którym odbędzie się licytacja.

Podaję do wiadomości powszechnej, że na żądanie Opieki nieletniej Juljanny Bartz, z mocy upoważnienia Prezydji i Trybunału tutejszego daty 9/21 Czerwca n. s. r. b., sprzedawane będą przed podpisanym Rejentem, przez publiczną licytację w dniu 3m Lipca n. s. r. b. o godz: 10 z rana i następnych, we wsi Gocławiu na Kolonji pod Nr 7, odbyć się mającą, RUCHOMOŚCI w spadku poniegdy Elżbiecie z Wolframów, 1mo Bartz, 2do voto Zaleskiej, pozostałe, jako to: bydło, konie, trzoda chlewna, sprzęty gospodarskie, i inne ruchomości, a to za gotowe pieniądze natychmiast płacić się powinne.— Piotr *Gajewski*, Rejent.

Syndycy tymczasowi Massy upadłości Abrahama Peretz Wertbenstejn Kupca, na mocy upoważnienia Sędziego Kommissarza upadłej massy, wiadomo czynią, iż dnia 18/30 b. m. i dni następnych, zawsze od godziny 4 z południa, sprzedane będą przez publiczną licytację więcej dającemu, rozmaite Towary tak zwane Krótkie i Norymbergskie, w Warszawie pod Nr 953 przy ulicy Przechodniej, w miejscu gdzie handel z towarami temi exystował.— Józef Konstanty *Hulanicki*, Obr. Sąd.— D. *Weinsztok*.



Dwa KONIE powozowe bardzo eleganckie i ładne, szczególnej dobroci i wytrwałości, są z powodu wyjazdu, do sprzedania w domu Skwarcowa przy placu Saskim. Wiadomość u Stangreta Gottlieba w tylnem podwórzu naprzeciw nowej budowli.

W dniu 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. o godzinie 4 po południu w domu Zamoyskich pod Nr 472 przy ulicy Żabiej, na mocy rozporządzenia Prezesa Trybunału Cywilnego z dnia 12/24 Czerwca r. b. Nr 5299, odbędzie się przed podpisanym Rejentem, licytacja RUCHOMOŚCI, po Leonie Obniskim pozostałych. W terminie ogłoszenia sprzedane będą: Meble, Garderoba, i różne kosztowności. M. *Zieliński* Rejent.

W domu N° 543 przy ulicy Długiej, są do wynajęcia od Sgo Jana r. b.: **LOKAL** z Balkonem na 1m piętrze od frontu i Ogrodu, składający się z 2ch Salonów ozdobnych lustrami i kominkami marmurowemi, 5 lub 7 Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, rozmaitych zachowań, z 3ma oddzielnemi wchodami, ze Stajnią, Wozownią, Piwnicą i Drwalnią. Cztery **POKOJE** z Kuchnią i Sionką, z 2ma oddzielnami wchodami, na 2m piętrze w oficynie, z piwnicą i drwalnią; które to mieszkanie, z powodu potrzebnej reparacji, dopiero z dniem 20 Lipca r. b. może być oddane. PIWNICE suche i widne, mniejsze i większe, oraz różne SKŁADY. Wiadomość u Rządcy domu.

Są do sprzedania za bardzo mierną cenę: BIÓRKO z drzewa brzostowego, na kolor mahoniowy polityrowane, masyw, z szafkami, szufladami bocznemi i wewnętrznemi, oraz skrytkami, w wielkiej formie zbudowane, zasuwą z wierzchu, całkiem zamykające się; tudzież dwie SZAFKI, drzewem orzechowem fornierowane, trochę uszkodzone. Wiadomość w Kancelarji Konsulatu Jen: Ces: Austry:.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe ciepła 14.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 11.

TEATR WIELKI. Dziś, na żądanie: *Don Pasquale*. *Wesele w Ojcowie*, z wyrwasami i obrazami. (W Teatrze Rozmaitości widowiska nie będzie).— Jutro, Dwa Akta *Lindy*; (Panna *Hollosy* przedstawi główną rolę). *Tańce Perskie*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 15 (27) Czerwca 1851 r.— Starszy Cenzor, L.T. *Tripplin*.